

Zabobon



ZUZANNA GINCZANKA

Zabobon

Noce jak czarne koty przebiegiem kreślą mi drogę —

kocie oczy znasz?
zielony niepokój —
fosfor w zygzak, w dreszcz —
migot wglądnięć w głąb —
kocie oczy znasz?
wsnuj się w ziel uroków —
w szkło na śmierć się wpieść —
w tajń źrenicy wstąp —
jakie są kocie myśli?
kretowisk podleśne nory —
pędy w nie wiedzieć co —
północne rozhowory¹ —
jakie są kocie myśli?
jak mysz zduszony poranek —
kocie wygięcia, wydrygi —
koci marcowy kochanek —
jaka jest kocia droga?
wahań bezdrożny jar —
urok uroczysk i wspomnień —
czarny i czarci czar —
jaka jest kocia droga?
cicha ucieczka w ciemność —
z szczelin zaułków myśli
cień lęku pełźnie nade mną —

Oko

Zwierzę, Strach

noce jak czarne koty przebiegiem kreślą mi drogę.
Idą mi dnie jak baby pełnymi wiadrami naprzeciw —

wiadra pełne po brzegi
po cynowe krańce
chybocą się wodą
migotliwo
jak szkliwo —
ścian wiadrowe
cynowe
półkoliste łamańce
okrągławo się garną
mokrej wodzie w niewypust —
niewylany ciężar
w oczy lśnieniem się włsniewa,
buntem plusku się tęży
potencjalny wychlust —

¹rozhowor (reg.) — rozmowa. [przypis redakcyjny]

(— jeszcze cicha,
pozioma
w pion
wybuchnąć nie umie,
choć bezładnym rozpryskiem
w brzeg cynowy
się
ciśnie —)
wodo,
kiedyż za brzegi najwypłytniej wyluniesz
wodo,
kiedyż dna zerwiesz i przezroczo wytryśniesz?

Woda, Wolność

idą mi dnie jak baby z pełnymi wiadrami naprzeciw.

5 lutego 1934 r.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ginczanka-ide-po-swoje-zycie-zabobon>

Tekst opracowany na podstawie: Zuzanna Ginczanka, *Udźwignąć własne szczęście. Poezje*, Książnica Włoczęgów i Uczonych, Poznań 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) we współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Paulina Choromańska, Paweł Koziół, Wojciech Kotwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).